

W BBC ruszyła propaganda mikroczipów

26 lutego 2014

Chcesz mieć mikrochip RFID wszczepiony pod skórę? Jeśli jesteś podobny do mnie, to nigdy nie pozwolisz sobie na zrobienie czegoś takiego. Jednak wielu, zwłaszcza wśród młodego pokolenia, widzi rzeczy w zupełnie innym świetle. Implanty RFID i inne formy „noszonej technologii” są przez młodych ludzi, którzy chcą się „udoskonalić” coraz częściej postrzegane jako „cool”, „trendy” i „na topie”. I oczywiście wszystkie media głównego nurtu stają za takim „rozwojem technologicznym”. Na przykład, BBC opublikowało ostatnio artykuł zatytułowany [„Dlaczego chcę implant z mikrochipem”](#).

Mówi się nam, że takie implanty mogą rozwiązać cały szereg problemów społecznych. Kradzieże tożsamości i oszustwa z kartami kredytowymi będą prawie wyeliminowane, wiele innych form przestępczości zostanie znacznie zredukowanych, dzieci nigdy nie zaginą, a my nie będziemy musieli pamiętać szerokiego wachlarza haseł i numerów PIN, tak jak to ma miejsce obecnie. Powiedziano nam, że jeśli tylko przyjmiemy taką technologię, to nasze życie będzie o wiele lepsze. Ale czy tak będzie w istocie?

Ponieważ nasze społeczeństwo staje się „cyfrowo zintegrowane”, technologicy mówią nam, że jest „nieuniknionym”, iż wszczepiana technologia będzie tak powszechna jak obecne inteligentne telefony. Artykuł BBC, jak już wspomniałem pozytywnie patrzy w przyszłość kiedy nadejdzie ten dzień: „Ostatecznie, wszczepione mikrochipy oferują sposób na odczyt twojego ciała przez urządzenia. Obecnie nie ma jednego standardu komunikacji z maszynami, które stanowią podstawę społeczeństwa. Urządzenia takie jak panele dostępu czy bankomaty mają nieskończoną różnorodność systemów identyfikacji: taśmy magnetyczne, hasła, numery PIN, pytania zabezpieczające i klucze elektroniczne.

Wszystkie są próbą niwelowania różnic między cyfrową i fizyczną tożsamością, a jeśli je zgubisz lub zapomnisz to jesteś nagle odcięty od konta bankowego, swojej siłowni, powrotu do domu, dowodu osobistego itd. Wszczepiony chip przeciwnie, może działać jako uniwersalny token tożsamości w świecie kontrolowanym przez urządzenia."

Dla niektórych ludzi, ten dzień już nastąpił. W rzeczywistości, na wybranych konferencjach technologicznych ludzie stoją w kolejkach by wszczepić sobie mikrochip: „W tym miesiącu na konferencji Transhuman Visions w San Francisco, firma Graafstra stworzyła stację implantacji „oferującą uczestnikom” szansę wszczepienia sobie mikrochipa za 50 dolarów. Korzystając z dużej igły przeznaczonej do wszczepiania mikroczipu zwierzętom, Graafstra wstrzykuje każdemu klientowi powlekany szkłem tag RFID wielkości ziarenka ryżu. Pod koniec dnia Graafstra stworzyła 15 nowych cyborgów."

Czy nie jest to przerażające?

Ponadto, naukowcy opracowali obecnie baterie, które są napędzane przez ludzki organizm, które mogą być wykorzystywane do zapewnienia stałego źródła zasilania dla wszczepianych systemów. Poniżej znajduje się krótki fragment niedawnego artykułu Kristana Harrisa pt „Naukowcy Opracowali baterie dla wszczepialnych czipów RFID”: “Grupa naukowców ze Stanów Zjednoczonych i Chin współpracowała przy stworzeniu małych wszczepialnych baterii, które żywią się ludzką energią. Te cienkie, elastyczne pochłaniacze mechanicznej energii zostały pomyślnie przetestowane na krowach. Proces wykorzystuje tak zwane konforemne, piezoelektryczne zbieranie i kumulowanie energii z ruchów serca, płuc i przepony."

W przyszłości, mówią, że może to być używane do zasilania szeregu gadżetów. Czy minie wiele czasu zanim będziemy ładowali i-Phona, podłączając go do własnego ciała?

Oczywiście mikrochipy RFID nie muszą być wszczepiane by były

przydatne. W rzeczywistości są już wykorzystywane do śledzenia uczniów w całych Stanach Zjednoczonych: według Associated Press "Po przybyciu rano, każdy uczeń w przedszkolu CCC-George Miller nosi koszulkę z naszytym czipem RFID. Podczas gdy dzieci zajmują się nauką, czujniki w szkole rejestrują ich ruchy, frekwencję dla obu klas oraz posiłki. Urzędnicy szkoły stwierdzili, że zapisują tylko informacje wymagane w związku z odbieraniem funduszy federalnych z programu HeadStart (program rządowy)."

Również w Wielkiej Brytanii, mikrochipy RFID są używane do śledzenia dzieci, gdziekolwiek się znajdują: "Dla tych, którzy myślą, że NSA to najgorsza agencja naruszająca prywatność, to zapraszam do zapoznania się z dniem Aiden'a i Foster'a, dwóch 11-letnich chłopców, którzy kończą piątkowy dzień w szkole. Aiden zaprasza swojego przyjaciela do domu na odpoczynek i wysyła wiadomość tekstową do jego rodziców, którzy wyrażają zgodę. Kiedy jadą autobusem telefon Foster'a i czujnik na opasce powiadamiają szkołę i rodziców o zejściu z normalnej trasy. Szkoła została powiadomiona, że Foster udaje się do domu Aiden'a więc policja nie zostaje wezwana. Kiedy Aiden wchodzi do domu zintegrowana sieć rozpoznaje go i wysyła informacje na telefony i tablety będących w pracy rodziców."

Obecnie jesteśmy szybko wprowadzani w dystopiczną przyszłość, w której będzie „normalnym” monitorowanie naszych działań 24 godziny na dobę. Większość ludzi prawdopodobnie przywita taki obrót spraw z otwartymi ramionami jednak otwiera to drzwi do szerokiego nadużycia technologii przez rządy.

Autor: Michael Snyder

Źródło oryginalne: thetruthwins.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl